

**REDAKCJA:**  
Gdańsk, Targ Drzewny 4/  
Gdynia, Mściwoja 3 tel. 22-60  
**TELEFONY:**  
Centr. 335-61 do 65  
Red. nac. 335-60  
Sekretariat 335-59  
Red. nocny 335-58  
Red. gosp. 335-58  
Pismo redakcyjne zespół

# DZIENNIK BAŁTYCKI

**ADMINISTRACJA**  
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7  
Tel.: Centrala 335-61 do 65  
Dyrektor delegatury 335-57  
Ogłoszenia 335-80  
Ogłoszenia Gdynia 22-07  
Pismo wydawnicze Spółdzielnia  
Wyd.-Ośw. „CZYTELNIK”

ROK VII Nr 226

PIĄTEK 24 SIERPNIA 1951 R.

Cena 15 gr.

## Zacieśnienie spójni, przyjaźni i braterstwa krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim ma dziś szczególnie ważne znaczenie dla sprawy pokoju

### Uroczysta akademія w Bukareszcie w 7 rocznicę wyzwolenia Rumunii

**BUKARESZT (PAP).** W Bukareszcie odbyła się uroczysta akademія poświęcona 7 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką spod jarzma faszystowskiego.

Długotrwałymi oklaskami powitali uczestnicy akademię pojawienie się za stołem prezydijskim premiera rządu rumuńskiego — dr Petru Groza, wicepremiera i sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Robotniczej — Gheorghiu Deja oraz kierowników Partii i Rządu.

Długotrwałą owacją na cześć Związku Radzieckiego i wielkiego Stalina powitali zebrani zajmujących miejsca w prezydium członków radzieckiej delegacji rządowej — wicepremiera rządu ZSRR marszałka Związku Radzieckiego K. Woroszyłowa, wiceministra spraw zagranicznych ZSRR — A. Bogomolowa i ambasadora ZSRR w Rumunii — S. Kawtaradze.

Za stołem prezydijskim zajęli miejsca kierownicy delegacji rządowych krajów demokracji ludowej, w tej liczbie członek delegacji polskiej — młn. Mijał delegacji NRD i Mongolskiej Republiki Ludowej.

Z głęboką uwagą wysłuchali zebrani przemówienia wicepremiera rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej — Wasile - Luca.

Przemówienie przerywane było wielokrotnie burzliwymi owacjami na cześć wodza narodu rumuńskiego — Gheorghiu Deja, na cześć Związku Radzieckiego i wielkiego przyjaciele narodu rumuńskiego — Stalina.

Z kolei głos zabrał przewodniczący radzieckiej delegacji rządowej, marszałek Związku Radzieckiego — Woroszyłow:

### Przemówienie Marszałka Woroszyłowa

Po omówieniu osiągnięć narodu rumuńskiego w okresie 7 lat po wyzwoleniu marszałek Woroszyłow kontynuował:

W ciągu ostatnich kilkunastu lat wytworzyła się szczególnie napięta sytuacja w stosunkach międzynarodowych. Imperializm światowy stał się jeszcze bezczelniejszy, rozbawił się jeszcze bardziej. Jest to zrozumiałe. Kapitalizm wkroczył w najcięższą erę swego panowania, znajdując się on w agonii i nekany gorączką „włazi na ścianę”, z której Hitler runął tak smrotnie w otchłań niebytu.

Towarzysze! Przyjaźń między narodami rumuńskim i radzieckim, jak również między innymi narodami powinna nieustannie wzmacniać się i rozwijać. Wymownym przejawem wzajemnego zrozumienia radziecko - rumuńskiego i naszej ścisłej więzi jest układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między naszymi krajami.

Te nowe, nieznanne jeszcze w dziejach stosunki, jakie ukształtowały się w ostatnich latach między narodami Związku Radzieckiego i Rumunii, stanowią nowy typ, nowy, jeśli wolno tak się wyrazić, kodeks stosunków między narodami i państwami, stosunków rozwijających się na podstawie zasad międzynarodowego proletariackiego, na podstawie leninowsko - stalinowskiej polityki zagranicznej.

Te niezrównane zasady międzynarodowego proletariackiego przeciwstawiają się zwierzchniej ideologii burżuazyjnego, agresywnego imperializmu i nacjonalizmu, stanowiącej dziś główną podstawę stosunków między państwami obozu imperialistycznego. Stosunki między USA a ich „sojusznikami” można porównać ze stosunkami pomiędzy panem do mu utuczonym na bogactwach i rozwydrzonym od władzy i zła a zubożałymi „familiantami”,

gotowymi do usług i do wszelkich podłości. Otwarta grabież, niepomahowana eksploatacja na rodowych bogactw krajów zmar shallizowanych — oto wzór i rezultat tych, za przeproszeniem, wzajemnych, stosunków.

Politowania godny jest los obecnej Jugosławii — waszego sąsiada zachodniego. Władcy tego kraju zaprzękali swój barzo dobry, uczciwy naród, zdradzili obóz socjalizmu i demokracji, przeszli do obozu kapitalizmu i najczarniejszej reakcji.

Nikczerni najmici imperialistów anglo - amerykańskich — Tito, Kardel, Rankowicz i spółka — przywrócili w kraju porządek kapitalistyczny i zlikwidowali pomalą zdobycze demokratyczne narodu jugosłowiańskiego, ustanowili krwawy reżim faszystowski w interesie swych mocodawców spoza oceanu. Nie może jednak trwać długo dzika przemoc i terror bandytów titowskich w stosunku do narodu jugosłowiańskiego, nie może trwać długo jawne frymarzenie jego interesami i krywami. Narody Jego stawili, znajdują drogi i środki zlikwidowania reżimu titowsko-faszystowskiego i środki wyzwolenia swej udreżonej ojczyzny.

W obecnych warunkach wzmacniania solidarności proletariackiej i współpracy wszystkich sił socjalistycznych i demokratycznych — zacieśnienie spójni, przyjaźni i braterstwa Rumuńskiej Republiki Ludowej i wszystkich krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim ma szczególnie ważne znaczenie dla sprawy pokoju, dla sprawy socjalizmu.

Anglo - amerykański blok mocarstw imperialistycznych wkroczył na drogę wyścigu zbrojeń i przeszedł do aktów bezpośredniej agresji przeciwko wolnym narodom, o czym świadczy krwawa interwencja najęźdźców i morderców amerykańsko - angielskich w Korei. Niesłychane zbrodnie popełniane w Korei przez interwentów amerykańsko - angielskich prześcigają swą dzikością i bestialstwem wszystko, co dotychczas znaly dzieje. Klęsko widocznie mają się wasze sprawy, panowie Mac Arthurowie, Ridgwayowie i inni wyczuł ze wstydu i honoru anglo-amerykańscy specjaliści wojenni, skoro zastosowaliście tak „walecznie” swoją powietrzną „strategie” i „tatykę” przeciwko bezbronny, bezdomnym dzieciom, kobietom i starcom Phenianu oraz innym miast i wsi bohaterkiej Korei.

Jednakże drapieżcy imperialistyczni nie poprzestali na otwarty rozboju na Dalekim Wschodzie. Nie wdrażają się oni przed żadnymi środkami, byle tylko przeskodzić budowie komunizmu w ZSRR, podważyć budowę nowego życia w Chinach, nabrudzić we wszelki możliwy sposób krajom ludowo - demokratycznym.

W tych warunkach wszystkie narody milujące pokój a zwłaszcza państwa walczące o pokój powinny wzmocnić ze wszelkimi siłami swoją czujność, ażeby zapobiec wojnie, nie dopuścić do niej i obronić pokój. Nie wolno nam ani na chwilę zapominać przestrogi wielkiego Lenina, że „burżazja gotowa jest do wszelkich okrucieństw, bestialstw i zbrodni, ażeby obronić ginącą niewolę kapitalistyczną”.

„Narody świata — wskazuje wielki Stalin — nie chcą powtórzenia się nieszczęśliwej wojny. Walczą one uporczywie o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa”.

Wymownym przykładem jest potężna kampania międzynarodowa na rzecz zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Opublikowany niedawno komunikat służby informacyjnej Światowej Rady Pokoju o przebiegu akcji zbierania podpisów pod Apelem w sprawie zawarcia paktu pokoju raz jeszcze świadczy o tym, że niezwykły jest potężny ruch współczesnej epoki — ruch ludzi walczących na całym świecie o pokój, o wzmocnienie obozu milujących pokój narodów, o zapobieżenie nowej potężnej światowej.

### Przyjęcia w Belwederze

**WARSZAWA (PAP).** W dniu 23 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego R. P. w Londynie — Jerzego Michałowskiego.

W dniu 23 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął na audiencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. w Sztokholmie — Eugeniusza Milnickiela.



Lotnik - oficer Mieczysław Gawarek pomaga młodym modelarzom w rozwiązywaniu problemów konstrukcyjnych. CAF — AFWP fot. H. Grzęda

## Uchwała Rady Ministrów w sprawie wzmocnienia walki ze spekulacją

**WARSZAWA. (PAP).** — W trosce o należyte zaopatrzenie ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe oraz celem ukrócenia spekulacji, przynoszącej duże szkody społeczeństwu, Rada Ministrów pochwala uchwałę w sprawie wzmocnienia walki ze spekulacją. Uchwała powołuje komisję do walki ze spekulacją i nadzyciami w handlu. Komisja ma być powołana przy Prezydium Powiatowych, Miejskich i Dzielnicowych Rad Narodowych.

Zakres działania komisji obejmującej:  
a) Kontrole nad przestrzeganiem przepisów o obrocie handlowym, w szczególności sprawdzanie w sklepach należytej sprzedaży posiadanych zapasów towarów, pobieranych cen, sposobu przechowywania i jakości towarów oraz rzetelności miar i wag.  
b) Wykrywanie przestępstw spekulacyjnych oraz nadużyć w handlu, w szczególności drogą ujawniania zawodowych nielegalnych handlarzy, ich agentów i innych spekulantów.  
W skład komisji wchodzi: członek prezydium właściwej Rady Narodowej, jako jej przewodniczący, pracownik prokuratury RP, pracownicy Państwowej Inspekcji Handlowej oraz powołani przez Prezydium Rady Narodowej przedstawiciele organizacji społecznych. Komisje wykonują swe czynności bezpośrednio przez swych członków, bądź za pośrednictwem działających pod nadzorem komisji kontrolatorów społecznych, delegowanych przez organizacje społeczne.  
Generałna Prokuratura Rzeczypospolitej będzie koordynowała całość walki ze spekulacją i nadzyciami w handlu, w szczególności działania Milicji Obywatelskiej i Państwowej Inspekcji Handlowej na poszczególnych odcinkach, zagrożonych spekulacją oraz będzie czuwała nad odpowiedzialną intensywnością wykrywania i ścigania tych przestępstw przez organa Milicji Obywatelskiej i Państwowej Inspekcji Handlowej.

## Nowe pogwałcenie przez Amerykanów strefy neutralnej w Kaesongu Rokowania zostały zawieszono

**PEKIN. (PAP).** — Agencja Nowych Chin donosi, że w dn. 22. 8. samolot amerykański przeleciał nad neutralną strefą

Kaesongu i zbombardował oraz strzelał z broni pokładowej między innymi z czołowej części samolotu. W tym czasie strzelał z broni pokładowej między innymi z czołowej części samolotu.

**PEKIN (PAP).** Głównodowodzący Koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-sen oraz dowódca ochotników chińskich Peng Teh-huei skierowali do generała Ridgway'a protest, w którym m. in. czytamy:

Nie ostryła jeszcze krew naszego bohatera żołnierza Yao Czing-hsianga, który został zdradziecko zamordowany przez pańskich żołnierzy, gdy samolot amerykański wtargnął do obszaru powietrznego nad strefą neutralną w Kaesong 22 sierpnia o godz. 22 min. 20. Samolot ten zrzucił kilka bomb i strzelał z karabinu maszynowego, celując wyraźnie w stronę siedziby delegacji koreańskiej i chińskiej. Waży się pan na to, by bez skrępowania kontynuować swe prowokacje, ponieważ ocenia pan błędnie naszą cierpliwość w dążeniu do pokoju — jako oznakę słabości. I dlatego żołnierze pańscy ostrzeliwali najpierw Pan

mundżon, następnie zamordowali szefa naszego patrolu i w końcu usiłowali zamordować członków naszej delegacji. Musimy panu oświadczyć, że rachuby pańskie są fałszywe.  
Prawda jest, że postępowanie nasze nacechowane było wyjątkową cierpliwością w dążeniu do zabezpieczenia pokoju i do rozejmu. Ale cierpliwość nasza ma pewne granice. Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że pokój nie może być osiągnięty jedynie przy jednostronnym pragnieniu pokoju, które nas ożywia. Brak szczerości z pańskiej strony podczas rokowań o rozejm ujawnił się obecnie z całą wyrazistością zarówno w prowokacjach, podejmaniach bez skrępowania, z pańskiej strony poza salą posiedzeń, — jak i w bezczelnym żądaniu na sali posiedzeń. Strona amerykańska domaga się bowiem przesunięcia wojskowej linii demarkacyjnej w głąb naszych pozycji, by utrudnić rokowania.

W tej sytuacji delegacja nasza nie może postąpić inaczej, jak ogłosić odroczenie rokowań od 23 sierpnia — oraz czekać na podjęcie przez stronę amerykańską odpowiedzialnych kroków w związku z poważnymi wypadkami prowokacji wojsk amerykańskich.

W związku z prowokacyjną akcją amerykańskich sił zbrojnych, które dnia 22 sierpnia świadomie zamierzały zamordować członków naszej delegacji, składamy ostry protest i oczekujemy odpowiedzialnej odpowiedzi z pańskiej strony.  
— Nasza gromada dostarczyła już około 80 proc. zaplanowanego zboża, a wykonała by plan w 100 proc., gdyby nie brak motorów spalini- (Ciąg dalszy na str. 2)

## Depeze z okazji rumuńskiego święta narodowego

**WARSZAWA. (PAP).** — W siódmą rocznicę oswobodzenia Rumunii, w dniu rumuńskiego święta narodowego, wystosowane zostały następujące depeze:

**JEGO EKSCELENCJA PAN DR KONSTANTIN PARHON PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM WIELKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ**

**Bukareszt**  
W siódmą rocznicę oswobodzenia Rumunii przez bohaterką Armię Radziecką spod jarzma hitlerowskiego, przesyłam bratniemu narodowi rumuńskiemu i Panu, Panie Przewodniczący, serdeczne pozdrowienia od narodu polskiego i ode mnie osobiste.

Dzięki historycznemu zwycięstwu Armii Radzieckiej, naród rumuński uzyskał możność wstąpienia na drogę budowy wolnej, szczęśliwej, socjalistycznej przyszłości.

Naród polski z podziwem i uznaniem śledzi rozwój Rumunii we wszystkich dziedzinach i w uroczystym oraz radosnym dniu święta narodowego i narodowi rumuńskiemu serdeczne życzenia dalszych osiągnięć w budownictwie gospodarczym i kulturalnym oraz w walce o pokój, prowadzonej przez setki milionów ludzi dobrej woli na całym świecie pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i pierwszego chorążego pokoju — wielkiego Stalina.

BOLESŁAW BIERUT

**JEGO EKSCELENCJA PAN DR PETRU GROZA PRZEWODNICZĄCY RADY MINISTRÓW RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ**

**Bukareszt**  
Z okazji siódmej rocznicy wyzwolenia Rumunii przez bohaterką Armię Radziecką proszę przyjąć, Panie Premierze, dla Rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej i Pana osobiste najserdeczniejsze gratulacje, które składam w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i swoim własnym.

Stale pogłębiająca się współpraca naszych narodów, krocząca ku zwycięstwu nad socjalizmem, przyczynia się do umocnienia światowego obozu pokoju, w którym pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i wielkiego Stalina zespala się wszystkie siły milujące pokój, walczące przeciwko imperialistom, którzy pragną rozpętać nową, pożądaną wojenną.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

## „Oddajemy chleb Ojczyźnie”

Chłopi z Rokocina z honorem spełnili swój obywatelski obowiązek

Jeszcze przed dziesiątą rano ulicami Starogardu Gdańskiego przecięgł długi sznur wyładowanych zbożem furmanek. Na pierwszym wozie, udekorowanym szturmówkami i zielenią, usadowiła się wiejska muzyka, wygrywając skoczne kujawiaki i mazurki. Wszystkie okna miejskich kamieniczek wypełniły się zaciekawionymi twarzami.

Na placu przed punktem skupu zboża gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” zrobiło się tłoczno i gwaro. Pierwszy zajeżdżał wóz przodujący w tego rocznym skupie średniorolnego gospodarza, Władysława Kamińskiego. Kamiński wykonał swój plan w blisko 350 proc., sprzedając państwu 2.750 kg, zamiast przypadających na niego 800 kg. Na wozie umieszczono wielki transparent z napisem: „Termi-

nowa odstawa zboża przyczyni się do szybszego wykonania Planu 6-letniego”.

Na następnym wozie, należącem do sołtyśa gromady Rokocin, widnieje transparent z napisem „Oddajemy chleb Ojczyźnie”. Sołtyś Jan Troka zasiadł sobie na zaszczyt więzienia transparentu. Nie tylko wykonał swój plan sprzedaży zboża w 200 proc. i dostarczył ponadto 4 ponadplanowe tuczniaki, ale potrafił jeszcze za-

chęć chłopów do zorganizowania zbiorowej odstawy zboża. Za przodownikami Kamińskim i Troką ciągnie w niezamocnym porządku około 40 wozów, wyładowanych workami ze zbożem. Przywieźli 41 ton. Wielu gospodarzy w dniu dzisiejszym wykonuje swój plan sprzedaży w 100 proc. Jest między nimi młody ZMP-owiec Jan Mazur, który wykonał 120 proc. planu, jest Józef Jendernalik (100 proc.) i wielu innych.



# Kłótnia imperialistów o Afrykę

(Telefonem od korespondenta API dla „Dziennika Bałtyckiego“)

PARYŻ, w sierpniu. W ostatnich tygodniach rywalizacja między Francją a mocarstwami anglosaskimi na Środkowym Wschodzie i w Afryce północnej uległa znacznemu zaostreniu. Artykuły prasy francuskiej poświęcone temu tematowi, wskazują na inspirację kół rządowych. Także dziennik „Combat” pisze o „spisku Ligi Arabskiej przeciw Francji” i wskazuje, że „cele tego nowego spisku w osobliwy sposób zbiegają się z interesami mocarstw anglosaskich na Środkowym Wschodzie”.

Na czym polega ten spisek?

Z okazji dyskusji nad problemem marokańskim na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ państwa arabskie mają rzekomo zamiar (prawdopodobnie za pośrednictwem jednego z państw południowo-amerykańskich) zażądać ewakuowania przez Francję okupowanych przez nią terytoriów w Afryce Północnej i natchemniastowego przywrócenia pełnej niezależności Maroku, Tunisu i — według niektórych źródeł — Algierowi.

W celu poparcia tego żądania

państwa arabskie mają jakoby zamiar zagrozić Francji zawieszeniem wszelkich dostaw ropy, zarówno dla metropolii, jak i terytoriów, zamorskich. Należy też przypomnieć, że państwa arabskie, a w szczególności Irak i Arabia Saudyjska dostarczają 4/5 spośród 18 milionów ton ropy, które co roku przerabiają rafinerie francuskie.

## „Ostre rozbieżności”

Dziennik „Combat”, który podaje powyższą informację, oskarża „podstępnych doradców” anglosaskich, iż oni właśnie stoją za kulisami tych projektów: Anglosaskie grupy naftowe — Royal Dutch, Shell, Anglo-Iran, Standard Oil, Secony Vacuum, Caltex — widziałyby w tym środek do całkowitego wyeliminowania Francji z naftowej produkcji Środkowego Wschodu i podzielenia między siebie koncesji, które Francja byłaby zmuszona opuścić.

Tego samego dnia „Monde” pisał w artykule wstępnym: „Najostroźniej nawet wyrażając się trzeba stwierdzić, że między trzema mocarstwami zachodnimi na terenie Środkowego Wschodu istnieją liczne i ostre rozbieżności”. Poruszając zagadnienie dowodził, że wojskowego w okręgu śródziemnomorskim, „Monde” gorzko skarży się, że interesy Francji są poświęcane projektom sztabu atlantyckiego. „Monde” dodaje, iż dzieje się tak dlatego, że mocarstwa anglosaskie wywierają silną presję, wykorzystując dla swoich celów trudności, na które napotyka imperializm francuski w Afryce północnej.

## Intrygi anglosaskich imperialistów

Stąd prowadzi już tylko je den krok do jawnego oskarżenia mocarstw anglosaskich o montowanie niezadowolonych narodów północno-afrykańskich. „Monde” poświęcając swój artykuł wstępny z 21 sierpnia tym właśnie problemom, nie zawahał się stwierdzić, co następuje:

„Pragnęliśmy wierzyć dotychczas, że sympatie, okazywane osontacyjnie na drugim brzegu kanału La Manche macielom w północnej Afryce, pochodziły

od osób prywatnych. Jednakże nie ogłoszono żadnego zaprzeczenia, które mogłoby wyświecić dziwne zachowanie się władz brytyjskich. Nadal zatem musimy się pytać, z jakiego tytułu p. Burguiba (chodzi tu o przywódcę nacjonalistycznej partii tuniskiej Neo-Destur) był przyjmowany przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych i w jaki sposób można wyjaśnić obecność oficjalnych osobistości brytyjskich na przyjęciach, organizowanych na cześć Neo-Destura”.

„Monde” pisze w tym samym stylu, mówiąc o poparciu, udzielanym temuż panu Burguibile przez okupacyjne władze brytyjskie w Libii, u samych wrót Tunisu, i podkreślając ostry ton audycji BBC, skierowanych do Afryki północnej oraz stałe konтакты, utrzymywane przez oficjalne koła anglosaskie z „agitatorami i macielami”.

Tak więc imperializm francuski manifestuje dziś otwarcie niepokój o swe pozycje na Środkowym Wschodzie i w Afryce północnej, zagrożone przez imperializm anglosaski.

Prasa rządowa nie wspomina tylko o czymś innym: o

tych, że narody Maroka, Tunisu i Algieru, zachęcane przykładem narodów Chin i Wietnamu oraz ogólnym ruchem ludów kolonialnych w obronie niezależności, z coraz większą siłą powstają przeciw panowaniu imperializmu francuskiego.

Mimo wściekłych represji, coraz większych rozmiarów nabierają strajki i ludowe ruchy protestacyjne w Maroku, Tunisie i Algierze. Jedność akcji między partiami komunistycznymi i partiami nacjonalistycznymi: Ferrata, Abbas i Messali. Hadz została tam faktycznie urzeczywistniona. Wielkie naftowe trusty angielskie i amerykańskie próbują wykorzystać tę sytuację dla swoich własnych interesów — dla wysadzenia z siódmą imperia listów francuskich.

Spółród trzech głównych udziałowców koalicji antyrządowej Francja występuje w roli ubogiego krewnego, na którym — wskutek jego słuszności i całkowitego uzależnienia się od Departamentu Stanu — najdotkliwiej odbijają się reperkusje sprzeczności wewnętrznych w obozie imperialistycznym.

VICTOR LEDUC

POWSZEDNI DZIEŃ KRAJU RAD

## Na gościnnym Zakarpaciu

„Gruza w Karpatach” — taką nazwę otrzymał małowiczny zakątek, w którym znajdują się pola zakarpackiej stacji Wszczęziakowskiego Instytutu Naukowo-Badawczego Herbaty i Roślin Podzwrotnikowych. Doświadczenia tej stacji raz jeszcze potwierdziły wielkie zdobycze nauki miczurinowskiej. Trzy lata pracowała biolodzy, by jasnozielona roślinna zaaklimatyzowała się w nowych warunkach. W tym roku wysiłki ich zostały uwieńczone wspaniałym sukcesem. Zebrano pierwsze plony liści zakarpackiej herbaty. W niezym nie ustępuje ona swej słynnej siostrzyce gruzińskiej, ani pod względem zawartości taniny i kofeiny, ani pod względem aromatu.

Z dwóch gatunków i 380 odmian herbaty aspirant instytutu Walerian Gwasalia wybrał do doświadczeń najlepsze i najurodzajniejsze gatunki selekcyjne. Szczególną uwagę poświęcono gatunkowi „Gruzińskiemu Nr 2”, wyhodowanemu przez doktora

nauk rolniczych, laureata Nagrody Stalinowskiej, Ksenię Bachta-dze. Okazało się, że gatunek ten przyjmuje się na Zakarpaciu jeszcze lepiej, niż w Gruzji. Z jednego hektara zebrano do 1000 kilogramów liści.

Zakarpacie w ogóle okazało się gościnne dla roślin podzwrotnikowych. W okęgach dolinowych przyjmuje się proca herbata figa, granat, szlachetny laur. Nadto na przedgórzach Karpat szybko rozwija się i rozkwiła hodowla roślin cytrusowych.

## Rekordowa obsługa

Żałoga odcinka „Lewy Brzeg” w porcie archangielskim zobowiązała się obsłużyć metodą szybkościową 45 proc. wszystkich za-wijających tu statków.

Przy obsłudze s/s „Ligowo” portowcy, współpracując z załogą statku, wyładowali przy pomocy dwóch dźwigów portowych w ciągu 14 godz. 2.350 t. ładunku. Umożliwiło to wyjście statku w kolejny rejs na 8 godz. przed terminem.

## Cenny pomysły radzieckich stoczniovców

Nowatorzy i racjonalizatorzy stoczni im. Komuny Paryskiej w Baku wnieśli w ciągu ostatnich 5 miesięcy kilkadziesiąt usprawnień, przynoszących ok. 200 tys. rubli oszczędności.

M. in. slusarz Tienienjkin i inż. Rumiadzew skonstruowali oryginalną maszynę pneumatyczną do uszczelniania pokładów. Zastosowanie jej zwiększa 30-krotnie wydajność pracy uszczelniacza.

## Od rejsu

### Gdzie ochrona?

W pierwszym roku po wojnie, kiedy na naszych odzyskanych terenach rybackich hulala jeszcze różnoraka inicjatywa prywatna, przepis o ochronie tarła ryb dla owych „piratów” przedstawiał bezwartościowy paperek.

Atoli w niedługim już czasie poprzez stały i systematyczny do-zór rybacki MUR zdołał wymusić poszanowanie dla litery prawa.

Przejęciowi w r. 1949 przepis ochronny został uchylony. Natomiast dziś już, po upływie dwóch lat, nie istnieje żadne przesłanki ku temu, by nadal pozwalać załogom kutrowym na bezkarne niszczenie rybostanu oraz mozolnie kompletowanego sprzętu rybackiego łodziowej biedy rybackiej.

Zjednoczenie Rybaków Morskich niejednokrotnie apelowało do MUR-u o wznowienie stałych wyjazdów kontrolnych po wodach przybrzeżnych. Nie licząc grzesznościowych rejsów o charakterze zaledwie „optycznym” (na oko!) i statystycznym (ot - tyle, żeby było!), wołanie to było przyswojonym ciskaniem grochu o mur.

Połowy zespolone kutrów „Arki” uczą, w jaki sposób należy i można wykonywać i przekraczać plan odłowów. Nie potrzeba więc łatwego, a niespolecznego „grasowania tralem” po nieswoich wodach zatoki! (ws)

# 23.000.000

Kilka dni zaledwie dzieli nas od rozpoczęcia nowego roku szkolnego, siódmego roku szkolnego w niepodległej Polsce. Dziesiątki tysięcy odwołanych klas szkolnych czeka na młodzież. Na półkach księgarskich oczekują 23 miliony podręczników. Za każdym ucieczką powinien mieć na własność komplet podręczników szkolnych, będzie w tym roku zrealizowana. Jest to nasze wielkie osiągnięcie, na które złożyły się nie tylko praca autorska i wysiłki organizacyjne, lecz także praca tysięcy robotników przemysłu papierniczego i poligraficznego.

Zapotrzebowanie na podręczniki szkolne będzie w tym roku całkowicie pokryte. Dla zobrazowania wielkości tego sukcesu warto sięgnąć po cyfry przedwojenne i porównać liczbę 23 milionów egzemplarzy podręczników szkolnych tegorocznych z liczbą 3.667.200 egzemplarzy, wydrukowanych w roku 1936.

Sześciokrotnie przeszło wzrost liczby podręczników szkolnych jest jednym z realnych mierników, obrazujących wielkość zdobyczy polskiej klasy robotniczej w zakresie upow-

szechnienia oświaty, jest jednym z materialnych dowodów dokonanej w Polsce Ludowej rewolucji kulturalnej.

Trzeba jednak przy tym pamiętać, iż podręcznik szkolny staje się wartościowy dopiero w ręku ucznia, spełniającego swą rolę wówczas, gdy we właściwym czasie doprowadzony zostaje wszędzie tam, gdzie jest potrzebny.

I dlatego wielką odpowiedzialność za właściwe i szybkie roz-prowadzenie tej olbrzymiej masy podręczników spoczywa na pracownikach aparatu rozdzielczego. Zapewnienie w roku bieżącym wszystkim uczniom dostatecznej ilości podręczników szkolnych jest osiągnięciem, które napawa nas słuszną dumą. Nie możemy dopuścić, by sukces ten choćby w najmniejszej mierze został uszczuplony brakiem troski o szybkie i sprawne roz-prowadzenie podręczników.

Stwierdzić trzeba, że główny rozdziałca — Dom Książki — na ogół dobrze wywiązuje się z powierzonych mu zadań. Niemniej przeto wla-

domości, dochodzące z terenów, wskazują, iż nie wszędzie aparat rozdzielczy stoi na wysokości zadania. Są jeszcze miejscowości, gdzie dotychczas nie dostarczono podręczników: mowa tu przede wszystkim o wsiami, zaopatrywanych w podręczniki szkolne za pośrednictwem gminnych spółdzielni. Każde niedociągnięcie tego rodzaju, każde opóźnienie w dostarczeniu potrzebnych podręczników utrudnia rozpoczęcie normalnych zajęć szkolnych, dezorganizuje plan pracy, wpływa ujemnie na młodzież.

Wiele z tych niedociągnięć można na pewno łatwo i w porę usunąć, przy czym niemają rolę odegrać mogą i powinny komisje społeczne przy prezydiach Rad Narodowych.

23 miliony egzemplarzy podręczników szkolnych — to poważny majątek społeczny. Na jego wartość złożyła się praca dziesiątków tysięcy ludzi. Trzeba tę wartość uzupełnić i rozszerzyć, doprowadzając najsprawniej i najszybciej książki do rąk młodzieży. Nie może być ani jednego pracownika księgarskiego, który by w krótkim okresie kilku najbliższych tygodni nie czuł się zmobilizowany do akcji rozprowadzania podręczników szkolnych, nie czuł się osobliście odpowiedzialny za powołanie tej akcji współodpowiedzialny. St. G.

## Robotnicy portu gdyńskiego zaoszczędzili 275.650 zł

Coraz sprawniej przebiega praca w naszych portach, dowodem czego może być wykonany w porcie gdyńskim z przeciętną nadwyżką 31,8 proc. plan za ubiegły miesiąc. W rozbiću na odcinki — najwyżej, bo o 54 proc., przekroczył plan lipcowy odcinek I. Odcinek II wykonywał plan w 134 proc., odcinek III, masowy, w 144 proc., odcinek IV zbożowy, w 114 proc., a odcinek V, Pagedu, w 113 proc.

Nie tylko jednak przekroczeniem planu wyraża się lepsze prace robotników portu gdyńskiego. Znaczna ilość czasu, zaoszczędzonego przez robotników w lipcu, także stanowi poważną pozycję w ich osiągnięciach. Wynosi ona 83.285 godzin, które zostały zaoszczędzone w ubiegłym miesiącu przez wszystkie odcinki, co przedstawia wartość 275.650 zł. (t)

## Przybywają klasyfikatory bawełny

Izba Arbitrażowa Bawełny w Gdyni, dzięki sumiennej pracy i stalemu szkoleniu pracowników, zyskała sobie zarówno w kraju, jak i za granicą opinię sprężystości i fachowo kierowanej placówki. Głównym zadaniem Izby jest przeprowadzanie arbitrażu gatunkowych bawełny, to znaczy sprawdzanie jakości dostarczonego surowca, ostateczne ustalanie należnego odszkodowania od załadowcy, oraz arbitraży prawnie - handlowe, dotyczących interpretacji regulaminu, kontraktów itd.

W obecnej sytuacji międzynarodowej, kiedy państwa kapitalistyczne starają się utrudnić i zahamować rozwój gospodarczy państw demokracji ludowej, budujących w oparciu o Związek Radziecki nowy ustrój społeczny, posłaniemu przez nas własnej Izby Arbitrażowej Bawełny jest rzeczą o dużej doniosłości gospodarstwo - polityczne. Umożliwia nam to bowiem zakup surowca z klauzulą arbitrażu gdyńskiego i rozstrzygnięcie sporów z załadowcami u nas w kraju, a nie — jak to się działo poprzednie — w W. Brytanii, Francji, lub w innych państwach kapitalistycznych.

IZET

## „Panna Wodna” do Szczecina

Żegluga Przybrzeżna uruchamia nową linię Gdynia — Szczecin. Na linii tej kursować będzie s-s „Panna Wodna”, która po raz pierwszy wyjdzie z Gdyni do Szczecina 28 bm. rano. Przejazd w jedną stronę będzie trwał około 30 godzin tak, że „Panna Wodna” zawinie do Szczecina już w środę, przy czym zatrzymywać się będzie w Uście. W drogę powrotną statek wyruszy w czwartek, by już w piątek wysadzić pasażerów na ląd w Gdyni.

Nowa linia Żegluga Przybrzeżnej udostępni pasażerom i przebywającym na statku wczasowiczom poznanie naszego Wybrzeża, a jednocześnie zapewni wygodną i przyjemną podróż. (t)

## »Oddajemy chleb ojczyźnie«

(Dokończenie ze str. 1) wych do miocar — opowiada solty. — Jesteśmy dumni, że jako pierwsi w powiecie, a jedni z pierwszych w całym województwie daliśmy dowód naszego przywiązania do luduwej Ojczyzny i naszej troski o chleb dla miast, dostarczając zbiorowo zboże.

Furmanka po furmance zajeżdża pod drzwi magazynu. Kierownik punktu skupu ob. Bronisław Torlop, magazynier Paweł Wilma i czolowi robotnicy Leon Rolewicz, Franciszek Cyman i Józef Paczkowski zwiatają się, jak w ukropie, aby jak najszybciej przyjąć zboże do magazynu.

— Bardzo sprawnie pracują — kiwają głowami z uznaniem chłopcy.

Pod ścianą magazynu zasiada kapela i przygrywa bez przerwy, aby się chłopom weselić i łatwiej pracowało. Wśród kilku-

dziesiątku gospodarzy, bo prawie cała gromada tu zjechała, widać ruchliwą postać przewodniczącego GRN Starogard - Wieś, Zygmunta Mierzwickiego. Zatrzymuje się tu przy tej, to przy tamtej furmance. Z każdym rozmawia, każdego wypytuje o jego troski i osiągnięcia.

7 końcu podwórza zebrała się spora gromadka gospodarzy, czekających na swoją kolejkę. Prowadzą ożywioną rozmowę z sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR Władysławem Zaborowskim.

— A ja wam mówię, że kon-trektacja swni podniesie w naszej gromadzie — dowodzi jeden z chłopów. — Przecież warunki, jakie nam daje nowa ustawa, zachęca każdego do hodowania tuczniaków.

— Racja! — stwierdza sekretarz. — Jak mogłem się zorientować na ostatnich zebraniach gromadzich, hodowla trzody

chlewniej w naszej gminie wzrosło o jakieś 30 proc.

## Współgospodarze kraju

Gromada Rokocin, zamieszkała w ogromnej większości przez średniorolnych gospodarzy, wycho-dziła w tym roku około 150 ha kwalifikowanych zbóż, jak pszenica, żyto i jęczmień. Prócz tego każdy z gospodarzy kontraktuje rośliny przemysłowe — buraki cukrowe, konopie, len, rzepak i tytoń.

Wśród ruchliwego tłumy odnajdując przewodnika akcji skupu Kamińskiego.

— Dzień dzisiejszy jest wielkim świętem dla nas wszystkich. Proszę zobaczyć — mówi Kamiński — wszystkie tucze są wesołe i uśmiechnięte. My chłopcy, staramy się należycie wywiązywać z naszych obywatelskich obowiązków. Chcemy, żeby nasz kraj był coraz bogatszy. Mamy przy okazji do was prośbę.

— Słucham!

— Uchwaliliśmy zwrócić się do waszego pisma o wydrukowanie naszego wezwania.

— Jakiego?

— Gromada Rokocin, w dniu swojego święta zbiorowej sprzedaży zboża wyzywa PGR Nową Wieś z zespołu Starogard Szlachecki do jak najszybszego sprząknięcia z pola skoszonego jęczmienia i owasa.

Oczywiście chętnie spełnimy prośbę gromady Rokocin, gdyż jest ona dowodem tego, że chłopcy w Polsce Ludowej czują się prawdziwymi współgospodarzami swojej Ojczyzny, że troszczą się nie tylko o własne gospodarstwa, ale i o dobro publiczne.

Gospodarze z gromady Rokocin swoją postawą zarówno w akcji planowego skupu zboża, jak i w odniesieniu do sąsiadujących z nimi majątków PGR — dali dowód swojej obywatelskiej dojrzałości i patriotyzmu.

Oznaki racjonalizatorów otrzymali 2 robotnicy z nabrzeża „Ewa” — MICHAŁ JUREWICZ i ALEKSANDR OLSZYNSKI, slusarz z „Odry” LUDWIK ANTONOWICZ i robotnik z „Parnicy” ROMAN JANKOWSKI.

W ciągu ubiegłego półrocza liczn racjonalizatorzy zgłosili w komisji usprawnień kilkadziesiąt nowych pomysłów racjonalizatorskich, z których znaczna część została już rozpatrzona, a liczne, zastosowane podczas robót portowych.

Realizacja tych pomysłów przyczyniła się do zaoszczędzenia przez port kilkuset tysięcy złotych.

PRACA WODNIKÓW WYKAZUJE DOBRE WYNIKI

Wyjątkowo niski stan wód na Wiśle utrudnia w znacznym stopniu nawigację śródlądową. Niemniej długodystansowy ruch towarowy, a również pasażerski wykazuje znaczne nasilenie.

Na bliższych szlakach śródlądowych przygotowanie do sezonu letniego są w całej pełni. Wodniacy gdańscy są w przededniu silnej kampanii przewozu łąk i konopi z miejsc uprawy na Żuławach do miejscowości przemysłowego przerobu. W dalszych tygodniach jesieni planuje się masową zwózkę barkami buraków do cukrowni naszego regionu.



ŻEGLUGA PORTY RYBOLÓWSTWA

MIMO SZTORMÓW POŁOWY BYŁY NIEZŁE

W drugiej dekadzie sierpnia powróciły z łowisk Morza Północnego dalmatorskie trawlerzy: „Mercury”, „Podlasie”, „Jowisz”, „Delta” i „Uran”. Mimo ciężkich warunków atmosferycznych — bo na przełomie I i II dekad bm. przeważała pogoda sztormowa — załogi osiągnęły wyniki nie gorsze, niż flotyle trawlerów zagranicznych, łowiące w tym samym okresie.

Również trawlerzy „Pegaz” i „Wulkan” zakończyły już połowy na Morzu Północnym i obecnie znajdują się w drodze powrotnej do portu. Przy czym „Pegaz” zawinie do Gdyni — „Wulkan” do Szczecina. Wyniki połowów tych trawlerów są również zadowalające, przy czym „Pegaz” wlezie znacznie ponad 100 ton ryby.

NOWI PRZODOWNICY PORTU W SZCZECINIE

Liczba wybitnych przodowników pracy w porcie szczecińskim stale się zwiększa. Ostatnio 13 robotników portowych uzyskało odznaki przodowników pracy. Wśród nich znajdują się jedna kobieta, ob. MARIANNA SZULC ze Starówki. Nowi przodownicy reprezentują wszystkie nabrzeża, a także teren portowy w Swino-ujściu.



Szkoła jest gotowa do podjęcia nauki

Sprzedż podręczników szkolnych odbywa się we wszystkich księgarniach i GS

Już wkrótce szkoły nasze zaroją się znów roześmianą młodzieżą, powracającą z obozów i kolonii do pracy na ławie szkolnej.

— Potrzeba mi jeszcze podręcznika do historii „Życie ludzi w dawnych wiekach” i do biologii „Poznajemy zwierzęta i rośliny”.

— Ja też mam kilka książek starych, które otrzymałem od starszych kolegów — powiada inny. — Nasza nauczycielka już z początku ubiegłego roku szkolnego mówiła, że trzeba nas szanować książką, bo z nich po nas jeszcze ktoś może się uczyć.

Oszczędzamy książki — A moja mamusia — dodał inny — mówiła, że wszyscy wstąpią do szkoły, będą mieli nowe książki. Dla tego mamusia już wczoraj kupiła podręczniki dla mojego małego bratka.

— Ci pedacy z pierwszej — wtrąca z pogardą trzecioklasista — nie wiedzą jeszcze, co to jest książka i nie umieją się jeszcze z nią obchodzić. Dlatego ich książki są takie zniszczone. Nasza klasa zajęła w ubiegłym roku pierwsze miejsce we wspól-

go zadaniem jest czuwanie nad sprawnym rozdziałem podręczników szkolnych między poszczególne szkoły gminy. Rodzice, mający jakiegokolwiek wątpliwości co do kupna książek, winni zwrócić się do takiego opiekuna.

Korespondenci „Dziennika Bałtyckiego” na występie 40-osobowego zespołu pieśni i tańca „Artosu”

Korespondenci nasi będą obecni na występie 40-osobowego zespołu pieśni i tańca „Artosu”, który gościć będzie na Wybrzeżu w dniach 25, 26, i 27 bm.

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” zaprasza swoich czołowych korespondentów z trójmiasta na występie atrakcyjnego zespołu, które odbędzie się w sobotę i niedzielę 25 i 26 sierpnia na kortach tenisowych Ognia w Sopocie o godz. 19.30.

Redakcja nasza wspólnie z Delegaturą Gdańską „Artosu” ogłasza przy okazji KONKURSU NA NAJLEPSZĄ RECENZJĘ z występu. Najciekawsza recenzja zostanie nagrodzona i wydrukowana na łamach „Dziennika Bałtyckiego”.



W tej chwili sprzedaż podręczników odbywa się już w całej pełni. Niektóre szkoły zakupują książki zbiorowo. Te szkoły otrzymują przy zakupie 10 proc. rabatu, który przeznacza się na zakup pomocy naukowych dla szkoły.

Sprzedż w pełnym toku — Podobnie dyskusje toczą się obecnie przed każdą księgarnią. W oknie wystawowym leżą estetycznie ułożone stopy podręczników szkolnych. Na półkach księgarskich ustawiono komplety książek według klas. Podręczniki szkolne są do nabycia w każdej księgarni „Domu Książki” w mieście oraz w sklepach gminnych spółdzielni na wsi. Każda księgarnia i każda gminna spółdzielnia zaopatruje pewną ilość pobliskich szkół.

Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych wydrukowały dostateczną ilość podręczników. Już w kwietniu br. nauczyciele złożyli w księgarniach zamówienia na podręczniki, uwzględniając posiadane zapasy zaozszczone w ubiegłym roku książek.

W myśl zarządzenia Ministerstwa Oświaty przy każdej gminnej spółdzielni został wyznaczony nauczyciel — opiekun, które-

mu należy zwrócić uwagę na stan i ilość książek w bibliotece szkolnej, a także na stan i ilość pomocy naukowych.

— Wszelkie w porządku — przyrywa mu wreszcie roztrągnięta turystyka — ale gdzie tu były izby mieszkalne dla kobiet? (bede)

MIGAWKI Wybrzeże

Miał rację — Wrzeszcz. Z wazutkiej ul. Sienkiewicza na niewiele szerzą Jaskową Dolinę wyjeżdża ciężarowy samochód. Nie mogąc zmieścić się w bardzo ograniczonym skręcie, wpada na chodnik, najeżdżając prawie na wózek z dzieckiem i zmartwiałą z przerażenia mamę.

godzin dwie turystyki po zamku malborskim, wyjaśniając cierpliwie, gdzie znajdowała się siedziba wielkiego mistrza, gdzie sale zakonne, gdzie jadalnia, a gdzie wartownia...



— Wszelkie w porządku — przyrywa mu wreszcie roztrągnięta turystyka — ale gdzie tu były izby mieszkalne dla kobiet? (bede)

Roztrągnięta — Jeden z przewodników oprowadza cierpliwie przez kilka

Piloci gdańscy zabezpieczają lasy przed szkodnikami

Kiedy znajdziemy się w lesie, niejednokrotnie możemy zauważyć, że drzewa są ogołocone ze szpilk. Dotyczy to przeważnie świerków, które objadane bywają przez liszki. Szkodniki te wyrządzają rokrocznie olbrzymie szkody, niszcząc nasze lasy, a tym samym przynosząc duże straty Państwu.

W walce ze szkodnikami leśnymi brał udział m. in. znany pilot Ligi Lotniczej z Aeroklubu Gdańskiego ob. Edmund Piotrkowski, który podzielił się wiadomościami ze swymi kolegami.

konano 636 lotów, w czasie których rozsypano na lasy 173 tony proszku owadobójczego. W ten sposób wiele miliardów owadów - szkodników uległo zagładzie, a lasy na przestrzeni 4.127 ha zo stały uratowane i zabezpieczone przed małymi napastnikami.

Władze Polskiej Ludowej wypo wiedziały bezwzględna walkę tym

W ciągu dwóch tygodni do-

(mel).

Szukamy stonki ziemniaczanej

W dniach 26 i 27 bm. przez cały pierwszy i drugi dzień odbędzie się VI ogólna lustracja przeciwstonkowca całego naszego województwa.

Poszukiwanie stonki ziemniaczanej powinno objąć oprócz ziemniaków, pomidory i chwasty z rodziny psiankowatych.

Od prawidłowego i systematycznego przeprowadzenia lustracji zależy wykrycie w porę stonki i likwidacja jej ognisk, a tym samym zniszczenie szkodników.

Cała ludność powinna zrozumieć aktualne niebezpieczeństwo stonki i przystąpić zbiorowo do poszukiwania z całą sumiennnością i poczuciem obowiązku, jaki nakłada na każdego obywatela Polska Ludowa. (n)

Tanie owoce i jarzyny na rynkach Wybrzeża

Ostatnia obniżka cen owoców i warzyw w całym kraju przyczyniła się do wzrostu spożycia tych niezastąpionych w racjonalnym żywieniu artykułów spożywczych na Wybrzeżu.

Zniżka cen na warzywa obejmuje najbardziej podstawowe jarzyny jak pomidory, kapustę, ogórki itp. W uśrednionych sklepach gdańskich 1 kg. pomidorów kosztuje obecnie 2.70 zł, podczas, gdy w sklepach prywatnych za takie same pomidory

trzeba zapłacić 5.20 zł. i 6 zł. za 1 kg.

Mimo zwiększonego spożycia, na rynkach Wybrzeża jest obfitość tanich owoców i jarzyn, które cieszą się coraz większym

powodzeniem wśród kupujących.

W kioskach Centrali Ogrodniczej można nabyć ogórki w cenie od 60 gr do 1 zł za kg. Takie same ogórki prywatna inicjatywa sprzedaje po 3.90 zł za 1 kg. Kilogram świeżej kapusty kosztuje 50 gr w placówkach handlu uśrednionego, natomiast 1.43 zł w sklepach prywatnych. Wielka różnica między cenami urzędowymi i wolnorynkowymi obserwujemy również przy sprzedaży owoców.

Mimo zwiększonego spożycia, na rynkach Wybrzeża jest obfitość tanich owoców i jarzyn, które cieszą się coraz większym

powodzeniem wśród kupujących.

W stoiszkach, należących do Centrali Ogrodniczej, jakie znajdują się przy ul. Świętojańskiej, można nabyć kilogram jabłek już za 2.50 zł, a kilogram gruszek za 5 zł. W sklepach prywatnych ceny te są nieraz dwukrotnie wyższe od cen urzędowych.

Mimo zwiększonego spożycia, na rynkach Wybrzeża jest obfitość tanich owoców i jarzyn, które cieszą się coraz większym

powodzeniem wśród kupujących.

Sezon letni jest sezonem świeżych warzyw i owoców, które znakomicie urozmaicają jadłospis przy istniejących przejściowych trudnościach, związanych ze zmniejszaniem podaży mięsa. Poważna obniżka cen na owoce i jarzyny udostępniła je najszerszym rzeszom naszego społeczeństwa, umożliwiając rynek warzywny i wyśrubowanych cen, narzucanych przez inicjatywę prywatną.

Mimo zwiększonego spożycia, na rynkach Wybrzeża jest obfitość tanich owoców i jarzyn, które cieszą się coraz większym

powodzeniem wśród kupujących.

Obfitość tanich jarzyn na rynku, takich, jak pomidory, ogórki czy kapusta, winna również zachęcać kobiety, prowadzące gospodarstwo domowe do przysto wania z nich kiszzonek na zimę. Każda, dbająca o swój dom gospodyni, mając na względzie dobro swoje i swojej rodziny, nie powinna zlekceważyć z przygotowaniem zapasów smacznych kiszzonek, korzystając z obfitości tanich jarzyn na rynku. (jota)

Mimo zwiększonego spożycia, na rynkach Wybrzeża jest obfitość tanich owoców i jarzyn, które cieszą się coraz większym

powodzeniem wśród kupujących.

Pracownice Ogrodów Działkowe będą posiadały co najmniej 40 działek o powierzchni po 100 — 500 metrów kw.

Mimo zwiększonego spożycia, na rynkach Wybrzeża jest obfitość tanich owoców i jarzyn, które cieszą się coraz większym

powodzeniem wśród kupujących.

W chwili obecnej administratorzy domów w Gdańsku zbierają już wnioski na przydział działek w celu zorientowania się co do ilości reflektantów. Podział działek w celu zorientowania rządu POD, wybrane przez ogół użytkowników.

Mimo zwiększonego spożycia, na rynkach Wybrzeża jest obfitość tanich owoców i jarzyn, które cieszą się coraz większym

powodzeniem wśród kupujących.

Wydział oświaty Prezydium MRN w Gdyni przypomina wszystkim nauczycielom szkół podstawowych i ogólnokształcących sto pnia podstawowego i licealnego, że konferencja sierpniowa dla wszystkich nauczycieli z Gdyni odbędzie się tylko w jednym terminie w dniu 25 i 26 sierpnia br. w szkole T.P.D. Nr 5 na Grabówku. Początek konferencji punktualnie o godz. 9-ej.

Mimo zwiększonego spożycia, na rynkach Wybrzeża jest obfitość tanich owoców i jarzyn, które cieszą się coraz większym

powodzeniem wśród kupujących.

Czy jesteś członkiem TPP-R?

Polka, czy boogi-woogi?

Uderzenie pałeczką w dyrygencki pulpity.

Sprawa jest bardzo ważna. Musimy pomyśleć o niej wszyscy; ludźle pracy, którzy w wolnych chwilach chcą poiańczyć w lokalu, a przede wszystkim muszą o tym pomyśleć owi „kocia-kocia” — bażantów! bywalcy naszych lokali rozrywkowych.

— Panie kolego, już po raz drugi, w tym samym takcie zamiat pół nuty, gra pan ósemkę! Niech pan sam powtórzy. Przez tę jedną nutę zmienia pan tempo. Melodia przestaje być oberkiem, a musi nim być.

Nie chcemy tak tańczyć i będziemy ten rodzaj tańca zwalczali. (zd)

Skrzypek powiarta melodię.

— Tak, teraz dobrze! Uwaga! Zaczynamy!

W sali rozbrzmiewa melodia oberka.

TEATR WIELKI — GDANSK

I tak jest codziennie. Na każdej próbie wszystkich zespołów muzycznych amatorskich czy też zawodowych. Muzycy nasi, uczą się i grają utwory, dbają o czystość i prawdziwość brzmienia melodii. Nawet jedna nuta nie może być zmieniona, bo utwór traci na swojej wartości.

TEATR KAMERALNY — Sopot

— Kiedy wieczorem sala Orbi su w Gdańsku, Grand Hotelu w Sopocie i wielu innych restauracji w trójmieście, posiadających orkiestry, zapelni się gośćmi, zespoły estradowe rozpoczynają swą pracę.

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI

I wtedy właśnie zachodzą wypadki, które niweczą cały ogromny wkład pracy zespołu. Na sali rozbrzmiewa melodia oberka, a publiczność tańczy „sambę lub boogi-woogi. Rozpoczyna zwykle tę zabawę jakąś ekstrawagancka para, której ambicją jest zwrócenie na siebie uwagi. Przykład działa zaraźliwie. Za moment robią to inni. Bez względu na to, czy jest to polka czy oberk, czy tango lub walc, publiczność Grand Hotelu w Sopocie tańczy sambę, swingę i boogi-woogi.

REPERTUAR KIN

Ręce opadają dyrygentowi i muzykom, ale grają wytrwale do końca.

GDANSK — WRZESZCZ: „Bajka”

I tak jest codziennie w wielu naszych lokalach. Specjalna kategoria ludzi, których określamy mianem „bażantów” i „kocia-kocia”, lansuje amerykańizm w tańcu, polegający na nerwowych podrygiwniach i mocno chwytliwych ruchach.

GDYŃIA „Atlantyk” — „Krwawa panna”

Zwalczamy „bażantów” i „kocia-kocia”. Zwalczając musimy także i ten rodzaj tańca, niweczącego najlepsze wysiłki naszych zespołów estradowych. Nie wolno nam zaprzepaszcząć w spazmatycznych podrygiwniach paradziwnych pleksach naszych polskich tańców.

POGOTOWIE RATUNKOWE

TABELA WYGRANYCH I Krajowej Loterii Pieniężnej

4-ty dzień ciągnięcia IV-go rzutu

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes rows for 30,000, 20,000, 10,000, 5,000, 2,000, 1,000, 400, and 200 zł prizes.

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes rows for 200, 100, 50, 20, 10, 5, and 2 zł prizes.

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes rows for 100, 50, 20, 10, 5, and 2 zł prizes.

Table with 2 columns: Prize amount and winning numbers. Includes rows for 100, 50, 20, 10, 5, and 2 zł prizes.

Ogródki działkowe

Z uwagi na korzyści, płynące z uprawiania ogródków działkowych, państwo ludowe w trosce o byt człowieka pracy wydało specjalną ustawę o pracowniczych ogrodach działkowych.

Pracownice Ogrodów Działkowe będą posiadały co najmniej 40 działek o powierzchni po 100 — 500 metrów kw.

Konferencja sierpniowa nauczycieli w Gdyni

Wydział oświaty Prezydium MRN w Gdyni przypomina wszystkim nauczycielom szkół podstawowych i ogólnokształcących sto pnia podstawowego i licealnego, że konferencja sierpniowa dla wszystkich nauczycieli z Gdyni odbędzie się tylko w jednym terminie w dniu 25 i 26 sierpnia br. w szkole T.P.D. Nr 5 na Grabówku. Początek konferencji punktualnie o godz. 9-ej.

Pracownice Ogrodów Działkowe będą posiadały co najmniej 40 działek o powierzchni po 100 — 500 metrów kw.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bałtyckim”

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bałtyckim”

Pracownice Ogrodów Działkowe będą posiadały co najmniej 40 działek o powierzchni po 100 — 500 metrów kw.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bałtyckim”



# WYGNANIE WŁADCY

POD ŚWIATŁO

## Kobieta »bez głowy«



Spawacz ze stoczni gdańskiej miał narzeczoną, miłą i łagodną Józia. Józia była białutka i czyściutka, jak dzbanuszek do mleka malowany w kwiatki. Kochali się bardzo, ale od jakiegoś czasu z Józją zaczęło się dziać coś dziwnego. Spóźniała się na umówione spotkania, była rozczarowana i nie słyszała, co on do niej mówi.

Nazajutrz spóźniła się na ich umówione spotkanie. Odszedł, nie doczekawszy się jej. Na drugi dzień zatelefonował do biura, w którym pracowała, że z nią zrywa.

Na trzeci dzień dostał od niej list następującej treści: „UKOCHANY!

Dzisiaj, kiedy już wynalazłem sposób na moją manię przesłałem wczaj, mogę ci wyznać całą prawdę. Może mi teraz przebacysz moje dziwne zachowanie i znów wszystkich między nami będzie tak, jak dawniej. Otóż kiedyś wyszłam z domu i zostawiłam włączoną maszynkę elektryczną. Gdyby nie sąsiadka byłby pożar w całym domu, i tak spaliła się podłoga i firanki. Od tego czasu dostawałam urazu na punkcie maszynki i nierzaz musiałam kawał drogi wracać do domu, aby sprawdzić, czy włączyłam żelazko lub grzałkę. Cóż ja na to poradzę, że mam taką słabą pamięć... Ale teraz wzięłam się na sposób i przed wyjściem z domu zapisuję sobie w notesku, że wszystko, co należy wyłączyć, lam, ale ponieważ zajęła zapisywanie, zostawiłam wczoraj drzwi od mieszkania otwarte, więc teraz zapisuję również na schodach, że drzwi zamknęłam. Nie chciałam ci o tym mówić, bo być może bardzo nie lubią tak zwanych kobiet „bez głowy”. „Głowy” rzeczywiście, nie mam, ale mam za to ręce do pracy i serce, które ciebie gorąco kocha, więc przebac i bądź jutro, jak zwykle, pod naszym ukochanym zegarem we Wrzeszczu.

Twoja Józia”.

Spawacz roześmiał się, wsadził list do kieszeni i rzekł do siebie głośno:

— Już ja jej tak nagadam, że tego na pewno nie zapomni.

MAGDALENA SAMOZWANIEC

Z każdą chwilą robiło się coraz zimniej. Po kilku minutach Komarow poczuł, że oddychanie przychodzi mu z trudem. Jesteśmy na wysokości przynajmniej 6 tysięcy metrów — pomyślał.

Silne ręce wciągnęły go do kabiny. Dopiero po kilkunastu minutach major ocknął się z omdlenia. Po wyładowaniu w Woroneżu, Komarow skontaktował się z miejscowym Urzędem Bezpieczeństwa, polecając śledzić Kardana. Po kilku dniach wywiadowca złożył majorowi raport.

— Sledzony zatrzymał się w mieszkaniu laboranta Semmla. Na ulice nie wychodzi. Na podwórzu stoi gotowy do odlotu helikopter.

— Przygotujcie więc i dla mnie maszynę. — Rozkaz. W minutę po odlocie helikoptera z podwórza laboranta Semmla, z hangaru Urzędu Bezpieczeństwa wzbliła się druga maszyna. Była noc. Major Komarow obserwował maszynę Kardana. Lecą w kierunku Moskwy — rzucił z nad kola sterowego pilot. Po godzinie na horyzoncie ukazała się tona świateł. Helikoptery zbliżyły się do Moskwy. Komarow zauważył, że na ziemi rozbiły 3 zielone światła. Tam po chwili wyładował Kardana, a za chwilę w niewielkiej odległości i helikopter majora, który wyskoczył z helikoptera i ruszył na poszukiwania. Gdy przemąkał się koło płotu jakiegoś wilił usłyszał lekki szmer. Chciał się cofnąć, ale w tej chwili ktoś rzucił się na niego.

# Śmiało i szczerze

## Brak informatora

W wielkie zakłopotanie wprawia przyjezdnych służbowo, czy też na urlop brak informatorów na dworcach trójmiasta, którzy umieliby objaśnić, gdzie się znajduje jakaś instytucja, urząd, względnie ulica.

Nie każdy przypadkowy przechodzień może udzielić potrzebnych informacji. Często się widzi grupki bezradnych przyjezdnych, którzy nie wiedzą, w którą stronę mają się udać, względnie kogo zapytać o kierunek.

Dokładnych informacji udziela jedynie Milicja Obywatelska, ale nie zawsze jest „pod ręką” milicjant, a do najbliższej komendy MO bywa nieraz daleko i podróżni tracą czas, aby zdobyć potrzebne wskazówki.

Należałoby pomyśleć o ustawieniu w widocznych miejscach przed dworcami tablic informacyjnych, aby ułatwić przyjezdnym orientację w obcym mieście.

Zainteresowana

## Więcej względów dla inwalidów

Państwo Ludowe otacza opieką inwalidów, którzy korzystają z szeregu ulg i ułatwień. Legitymacja inwalidzka upoważnia do znizki na przejazd i uprawnia inwalidę do wsiadania do środków lokomocji przednim wej-

ściem. Dla inwalidów o widocznym kalekwicie wejście do wozu przednim pomostem nie jest trudne, natomiast inwalidzi o niewidocznym kalekwicie są najczęściej narażeni na wymysły obsługi wozów, które niejednokrotnie nie ustają nawet po okazaniu legitymacji.

Konduktorzy i szoferzy widząc, że „delikwent” ma ręce i nogi, uważają, że może razem z wszystkimi tłoczyć się do wejścia na tylnym pomoście, nie zastanawiając się, że ktoś może nie mieć kilku żeber, kawałka łopatki i poruszanie się jest dla niego równie trudne, jak dla inwalidy o widocznym kalekwicie.

Dnia 21. 8. br., wracając z pracy o godz. 16.05 na przystanku Gdańsk - Wały Piastowskie w kierunku Sopotu wozem nr 245, byłem narażony na bardzo nieuprzejme uwagi motorowego Nr 3105 i konduktorki Nr 104, którzy nawet po okazaniu legitymacji i zaplaceniu ulgowego biletu wy-

głaszali pod moim adresem uwagi: „Też mi inwalida, zdrowyś ode mnie, tylko udaje... Wsiadają przednim pomostem, bo nie chcą płacić...”

Przykro mi było słuchać tych uwag i zdziwiony byłem niezyczliwością obsługi wozu. Tego rodzaju wypadki zdarzają się niestety dość często i większość konduktorów ma do inwalidów niezyczliwe podejście.

J. E. — Wrzeszcz

## ODPOWIEDZI REDAKCJI:

Adam Mielnik, Prabuty. — Interwjujemy w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

Wacław Kochanowski, Oliwa. — O przydział koksu na zimę do wentylacji ogrzewania centralnego na leży starać się również w Dzielnicowym Biurze Opalowym, w którym trzeba złożyć odpowiadający formularz. W sprawie tej będzie wydane przez Wydział Handlu Przemysłu MRN jeszcze przed 1. 9. br. odpowiednie zarządzenie.

Lech Młastowski, Białogard, woj. koszalińskiego. — W sprawie wydania dyplomu przez dyrekcję szkoły należy zwrócić się do Wydziału Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie. Został Obywatel dopuszczony do egzaminu na Politechnice Gdańskiej. Z opłat egz-

będzie Obywatel zwolniony. Zamiel-scowi otrzymają na czas egzaminów mieszkania w Domu Akademickim. W czasie studiów otrzyma Obywatel pełne stypendium i, jeżeli dyplom zostanie dostarczony do dnia 24. 8., może być Obywatel zwolniony z egzaminów.

Sto, Elbląg. — Nie ma Obywatela. Nikt nie ma kłopotów z przejazdem na bilet miesięczny tramwajowy dnia 31, gdyż skreślona data jest ważna w tych miesiącach, które mają 31 dni. Na biletach istnieje napis „pieczęć firmowa” i wszystkie instytucje, które załatwiają bilety dla swoich pracowników wiedzą o tym, że muszą je ostemplować.

## SPORTOWIEC BAŁTYCKI

### Zaplanowano 1100 odznak SPO zdobyto dotychczas tylko 403

SPRAWOM ODZNAKI SPO POŚWIĘCONE BYŁO OSTATNIE PLENUM RADY OKRĘGOWEJ ZRZESZENIA SPORTOWEGO OGNIWA. PO REFERACIE WICEPRZEWODNICZĄCEGO RADY ZDANOWSKIEGO NA TEMAT UCHWAŁ W RADOMSKU, SEKRETARZ RADY LEWINSKI ZREFEROWAŁ SYTUACJĘ KOL I KLUBÓW SPORTOWYCH OGNIWA W WOJ. GDAŃSKIM.

Jeżeli chodzi o zdobywanie norm odznaki „Sprawy do Pracy i Obrony”, to przedstawia się ona bardzo różnie w poszczególnych komórkach sportowych Ogniwa. Najlepiej z zaszczytnym zadaniem zdobyca SPO wywiązało się koło sportowe przy-

Słabo wygląda praca na odcinku SPO w klubach. Tylko Ogniwo w Kwidzynie poszczycić się może pozytywnymi osiągnięciami. Do tej chwili klub w Kwidzynie zdobył 19 odznak, a około 100 dalszych członków jest w trakcie zdawania szeregu prób. Tak więc klub ten uzyska ponad 250 proc. zaplanowanej normy (zaplanowano 100 odznak). Pozostałe jednak kluby Ogniwa w Leńborcu i Gdyni na 75 zaplanowanych odznak zdobyły tylko po jednej.

Tak więc na 1100 odznak zdobyto dotychczas tylko 403. Od członków kół sportowych i klubów, kadry instruktorskiej i działaczy zależy wykonanie planu na rok 1951. W tej chwili w klasyfikacji ogólnopolskiej zrzeszenia, gdańskie Ogniwo znajduje się na czwartym miejscu za Wrocławem, Krakowem i Łodzią.

Plenum poświęciło również uwagę planom na rok 1952. Przed kółkami i klubami Ogniwa stoi trudne i odpowiedzialne zadanie propagowania wychowania fizycznego i sportu wśród masy jej członków. (a)

### Mistrzowie małej piłeczki startują dziś w turnieju Wybrzeża

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w sali koła sportowego Stal przy Stoczni Gdańskiej turniej Wybrzeża w tenisie stołowym.

Impreza zapowiada się niezwykle atrakcyjnie, gdyż za charakter ogólnopolski, a udział w niej zapowiedzieli najwybitniejsi zawodnicy tenisa stołowego, jak Kaweczka, Widera, Otręba, Gaj, Pęczkowski, a z kobiet Guzłowska, Dorówna i Bujanowska. Tak więc startować będą zespoły z Łodzi, Kielc, Warszawy, Katowic, Olsztyna i Gdańska. Nagrodę przechodnią dla najlepszego zawodnika ufundował zarząd wojewódzki ZMP w Gdańsku.

Otwarcie turnieju nastąpi

dziś o godz. 10 rano. Początek rozgrywek codziennie godz. 10 — 13 i 15 — 21. Finały w grach pojedynczych mężczyzn, kobiet i juniorów odbędą się w niedzielę.

### Mistrzostwa tenisowe Polski juniorów

Dnia 21 bm. rozpoczęły się w Zabrze mistrzostwa tenisowe Polski juniorów. W turnieju bierze udział 121 tenisistów i 40 tenisistek. Mistrzostwa zakończone zostaną w niedzielę 26 bm.

Spośród młodych tenisistów z Wybrzeża, którzy biorą udział w mistrzostwach rozstawieni zostali Sawaszkiewicz i Łuckiewicz a

wśród junierek Wilbikówna i Gerigkówna.

### Dziś piątek lekkoatletyczny

W dniu dzisiejszym o godz. 17 przeprowadzone zostaną na stadionie Bułdowianch we Wrzeszczu zawody lekkoatletyczne w ramach „piątku lekkoatletycznego”. Organizatorem zawodów jest w dniu dzisiejszym sekcja lekkoatletyczna gdańskiego Kolejarza. (a)

### Nasz prawnik odpowiada:

F. K. — Jeżeli stosunek pracy w jednym zakładzie pracy został przez pracodawcę ważne rozwiązany, a następnie zawiązany do resortu tego samego ministerstwa — pracownik nabywa prawo do urlopu wypoczynkowego w nowym miejscu pracy bez względu na to, czy wykorzystał urlop w poprzednim zakładzie pracy.

Według rozporządzenia ministra Pracy i Opieki Społ. z dn. 12. 2. 1951 (Dz. U. R. P. Nr 9 poz. 92) pracownicy otrzymują zasiłek rodzinny dopiero po upływie 3 miesięcy od podjęcia pracy za każdy miesiąc przepracowany w tym samym zakładzie pracy. Do tego okresu zalicza się okres zatrudnienia w poprzednim miejscu pracy tylko w wypadku przeniesienia służbowego w związku z likwidacją lub reorganizacją zakładu pracy bądź zmniejszenia jego składu o-

sobowego, a przerwa w zatrudnieniu nie przekracza 15 dni.

Jeżeli więc rzeczywiście zwolnienie nastąpiło z powodu reorganizacji zakładu pracy lub innego wyższej przyczyną, to pracownik ma prawo do urlopu wypoczynkowego w nowym miejscu pracy bez względu na to, czy wykorzystał urlop w poprzednim zakładzie pracy.

M. Niemcewicz, Sopot. — W myśl art. 3 dekretu z dn. 28. 10. 1947 o ubezpieczeniu rodzinnym w razie zbiegu uprawnień do zasiłku rodzinnego z różnych tytułów wypłaca się tylko jeden zasiłek i to z tytułu zatrudnienia, bez względu na to, czy uprawniony zajmuje pełny etat. Chodzi głównie o to, aby nikt nie brał dwu zasiłków rodzinnych.

### FACHOWCY POSZUKIWANI

Gospośnia-kucharka do internatu dla 25 osób potrzebna. Oferty Dz. Bałt. Gdynia, pod „Internat”. G-4254

I referenta inwestycyjnego obznajmionego z finansowaniem i sprawozdawczością inwestycyjną z branży elektrycznej, 3 niewykwalifikowanych robotników, 1 ślusarza, 1 dyplomowanego technika-mechanika, konstruktora urządzeń precyzyjnych poszukuje MORS, Gdańsk-Narwik, Barak O. 1364-K

### OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŁ motor „Sokol” 125 cm Wrzeszcz, Bolesława Chrobrego 44/5. G-4250

KUCHNIE nowoczesna, kałnape sprzedam. Sopot, 3-go Maja 26 = 4. P-4223

AKTÓWKĘ żelazną sprzedam. Oliwa, Głogowska 13 - 4, róg Abrahama. P-4165

SPRZEDAM motocykl NSU 500 cm<sup>3</sup> na chodzie. Ogładszcz, Gdańsk, ul. Biskupia 35. G-4248

SPRZEDAM spacerówkę czeska. Wrzeszcz, Obywatelska 3. P-4222

SZAFĘ dębową trzydrzwiową w dobrym stanie sprzedam. Gdynia, Ujejskiego 33 m. 6. G-4251

### LOKALE

ZAMIENIE 2 pokoje komfort ogródek, śródmieście Wrzeszcza na 3 male lub 2 pokoje. Oferty Dziennik Bałtycki Gdańsk pod „750”. G-4247

POSZUKUJĘ pokoju umiłowanego w Gdyni. Oferty IKP Bydgoszcz „5109”. 1371-K

BEZDZIETNE pracujące małżeństwo poszukujące pokoju umiłowanego albo bez mebli u ludzi spokojnych. Złotostenia Gdynia, Słaska 33/1. G-4252

### POSAD POSZUKUJĄ

PRZYJMĘ posadę referenta inwestycyjnego, pracy i placę względnie gt. księgowego. Wysokie kwalifikacje. Warunek pokój i zajęcie w trójmieście. Oferty Światłaska, Kolbudy, Tartak. P-4168

### ZGUBY

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę zameldowania na nazwisko Maria Świątkowska. G-4244

ZGUBIONO na nazwisko Janowski Stanisław legitymację służbową, kartę meliunkową, zaświadczenie wojskowe, leg. ZMP, leg. TPPR, leg. LPZ. G-4246

ZGUBIONO przepustkę stałą na teren Stoczni Gdańskiej na nazwisko Herman Jan oraz na teren Stoczni Gdyńskiej na nazwisko Belczowski Józef, znalazły proszę o zwrot do P. L. O. G-4257

SKRADZIONO dokumenty: książkę wojskową RKU, Gdynia, kartę zameldowania dowód osobisty i legitymację związkową na nazwisko Bontór Bolesław. G-4258

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw., odcinek zameldowania i zaświadczenie pracy na nazwisko Zakrzewski Henryk. G-4249

ZGUBIONO legitymację służbową na nazwisko — Froch Zenon, Froch Irena, wydane przez WSE w Częstochowie oraz leg. studencką wydaną przez WSI w Częstochowie. G-4259

### RÓŻNE

DNIA 16. 8. skradziono sukienkę ciemną, „Seter”. Uczciwego proszę o powiadomienie. Wrzeszcz, Żeglarska 4. Internat. P-4221

POZOSTAWIONO walizkę w pociągu Teżew-Wejherowo dn. 19 bm. Znalazcę gorąco proszę o zwrot — Gdynia, Falista 45. G-4253

### NOWA WIES

proceedzi młodzież do lepszego jutra

### STUDIUM KSIĘGOWOŚCI W GDAŃSKU

WRZESZCZ, JAŚKOVA DOLINA 47 a

Towarzystwo Naukowe Księgowych w Gdyni

Wpisują na:

a) półroczny podstawowy kurs księgowości

b) półroczny kurs księgowości handlowej (J. P. K. na 1952 r.)

c) półroczny kurs księgowości przemysłowej

d) naukę maszynopisania

przyjmuje i bliższych informacji udziela sekretariat w godzinach od 11—12 i od 15—18. 1368-K

Dnia 22 bm. zasnął w Panu mój najdroższy mąż, ojciec i teść

† p.

**BOLESŁAW DRYGALSKI**

1...czywszy lat 59. Ekspozycja zwłok nastąpi dnia 25 bm. o godz. 8.30 z Akademii Medycznej w Gdańsku do kościoła NMP w Gdyni, po czym msza św. o godz. 10 i odprowadzenie zwłok na dworzec. Pogrzeb odbędzie się w Warszawie.

**ŻONA, CÓRKA I ZIEĆ**